

AVIO i WZL-4 kuszą Boeinga

W ramach kompensat Włosi z WZL-4 chcą wciągnąć Amerykanów w remonty silników. Projekt jest wart 20 mln EUR.

Ministerstwo Gospodarki zabiega, by firmy Boeing i IAMCO zrealizowały w Polsce projekty kompensacyjne, związane z wejściem naszego kraju do programu AWACS (powietrzny system wczesnego ostrzegania). Boeing jest dostawcą sprzętu, a IAMCO zajmuje się jego utrzymaniem i serwisowaniem. Amerykanie chcieli włączyć w kompensaty bu-

dową fabryki Della pod Łodzią, jednak resort gospodarki się nie zgodził. Teraz Boeing musi zaproponować nowe projekty. Tymczasem zarówno polskie, jak i międzynarodowe firmy sektora obronnego same chętnie garną się do inwestycji, które Boeing może włączyć sobie w kompensaty.

— Podpisaliśmy z WZL-4 list intencyjny o współpracy. Przedstawiliśmy w Ministerstwie Gospodarki projekt remontu silników używanych w samolotach CASA. Chcemy przedstawić ten projekt także Boeingowi albo IAMCO i zrealizować go w ramach za-

dań kompensacyjnych związanych z programem AWACS — mówi Krzysztof Krystowski z AVIO Polska.

Dzięki temu stołeczne zakłady otrzymałyby technologię związaną z remontem silników zachodniego typu. To ważne, bo polskie zakłady zazwyczaj nie mają takich uprawnień.

Krzysztof Krystowski szacuje, że kompensacyjna wartość projektu wynosi blisko 20 mln EUR (76 mln zł). Sporo, bo w sumie kompensaty w AWACS mają sięgnąć 85 mln USD (240 mln zł).

Czy resort gospodarki oraz dostawcy zgodzą się

na propozycję AVIO i WZL-4?

— Na razie trudno o komentarz. Jeśli strony przedstawią nam szczegóły propozycji, chętnie się nią zajmemy. Zależy nam, by w ramach kompensat polskie firmy otrzymywały nowoczesne technologie — zapewnia Tadeusz Pyrczak, szef Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki.

— Program AWACS jest programem NATO, dlatego też Boeing nie udziela komentarza na ten temat — poinformowano nas w agencji odpowiadającej za kontrakty z prasą. [KAP]